

**TARNOWSKIE-RZESZOWSKIE  
INDEKS INCIPITÓW PIEŚNI DO T. 48**

	tom	numer	strona
A bodaj to w takim domu . . . . .	48	209	235
Ach, ja nieszczęśliwa, cóż ja uczyniła . . . . .	48	84	144
A cóżeś ci ty, moja Karolku oczki zapłakała? . . . . .	48	29	98
A czemu ty nie tańczysz? . . . . .	48	127	175
A czyjeż to zdrowie, czyje? . . . . .	48	203	230
A darmo sie, darmo sie, dziwki radujecie . . . . .	48	65	132
A dejże mi Boże, w tém szczęśliwem roczku . . . . .	48	67	133
A gdzie się podział ten Jan . . . . .	48	159	200
A jak ci ja na wojenkę pojadę . . . . .	48	119	169
A już ci precz moja Kasińku . . . . .	48	27	97
A kiedy odjedziesz, to mi powiedz stale . . . . .	48	95	151
A moja Marysiu, nie daj się uwodzić . . . . .	48	25	96
A odjeżdżaj i odjeżdżaj . . . . .	48	60	129
A pójdę ja, a pójdę ja z rana do lasa . . . . .	48	112	164
A siadajże na wóz, warkoczyk se załóż . . . . .	48	18	93
A siedzę na kamyku . . . . .	48	125	173
A stary ja, moje dziewce . . . . .	48	102	155
A we Lwowie na Gąsiorze malowany dwór . . . . .	48	37	110
A witajże pożądana perło droga . . . . .	48	1	65
Będę ja jeździł we dnie i w nocy . . . . .	48	48	117
Biedna sierotka po świecie chodziła . . . . .	48	104	156
Biedne serce w zakochaniu . . . . .	48	58	126
Bogdaj ci chłopcy słońce nie świeciło . . . . .	48	15	92

Była babuleńka . . . . .	48	168	207
Był Pan Jezus na objedzie . . . . .	48	113	164
Bywaj zdrowa, śliczna lilio . . . . .	48	194	224
Chciała pani piwa pić . . . . .	48	111	163
Chciało się Zosi jagódek . . . . .	48	43	114
Choćbym ja jeździł we dnie i w nocy . . . . .	48	47	116
Chodzi, błądzi kozak po dolinie . . . . .	48	123	172
Chodzi, błądzi kozak przy dolinie . . . . .	48	122	172
Chodzili se wilki . . . . .	48	2	65
Coś tam w lesie stęknęło . . . . .	48	165	205
Córuś moja, dziecię moje . . . . .	48	79	140
Córuś moja, kędys była . . . . .	48	80	141
Czas pogody sprzyja nam . . . . .	48	218	243
Cztery lata wierniem służył . . . . .	48	138	184
Cztery lata wierniem służył . . . . .	48	137	183
Dajcie mi kielicha . . . . .	48	202	230
Da, jechali, da, jechali deputaci z wojny . . . . .	48	33	105
Dajże Boże szczęście, dawnom nie tańcował . . . . .	48	11	90
Dalej bracia, do bułata . . . . .	48	220	244
Daliście mnie, dali, za góry, za lasy . . . . .	48	98	153
[Da,] przyjechali depukaci z wojny . . . . .	48	35	108
Deszczyk rosi, deszczyk rosi po białej brzezynie . . . . .	48	55	123
Dłaczego dziewczyno pod jaworem stoisz? . . . . .	48	93	150
Długie lata cierpiełszy . . . . .	48	136	182
Dobrze ci, cesarzu, rekrutów werbować . . . . .	48	118	169
Dotąd szczęśliwy wiek życia i doli . . . . .	48	96	152
Dziwne cepy z widłami . . . . .	48	160	200
Ej, moja matusiu, rają mi pierwszego . . . . .	48	70	135
Gdybyś była nie kumeczka . . . . .	48	78	139
Gdybym w olszynie wołki pasła . . . . .	48	146	190
Gdzie się podział miły Janek . . . . .	48	158	199
Gdzie się podział ten wiek złoty . . . . .	48	211	237
Gospodarzu, gospodarzu, kto u ciebie bywa . . . . .	48	208	235
Gospodarzu nasz, czy nas to nie znasz? . . . . .	48	206	232
Górale, górale, brudne nogi macie . . . . .	48	258	305
Gwiazdo morza . . . . .	48	6	73
Hej, kumór łąkę siece . . . . .	48	166	206
Hej, przyjechali deputaci z wojny . . . . .	48	36	109
Hej, siedziała na rowie . . . . .	48	24	96

Hej, u naszego pana bydełko jak piana . . . . .	48	9	84
Hola drała . . . . .	48	157	199
Idzie Kozak z Ukrainy . . . . .	48	132	180
Idzie Maciek bez wieś drogą . . . . .	48	101	154
Idzie woda ze Zmigroda . . . . .	48	81	142
Idzie żołnierz górą, lasem . . . . .	48	121	171
Idź, tutoniu, do domu . . . . .	48	3	67
Jadą chłopcy, jadą z tatarczaną kaszą [...] . . . . .	48	169	208
Jaka woda, takim młyn . . . . .	48	154	197
Jasio konie poił, Kasia wodę brała . . . . .	48	108	159
Jasio od wody, Kasia do wody . . . . .	48	44	114
Ja sobie w tej dobie jestem pastereczka . . . . .	48	181	215
Jeden myśliwy cały dzień polował . . . . .	48	152	196
Jedna dyna, druga dyna . . . . .	48	153	197
Jedzie Drewicz, jedzie . . . . .	48	173	210
Jedziem na łów . . . . .	48	216	241
Jedziesz Jasiu, jedziesz . . . . .	48	92	150
Jescem za wodą był . . . . .	48	38	111
Jeśli sie chcesz żenić . . . . .	48	134	181
Już mnie do bruneta miłość nie porusza . . . . .	48	61	129
Kanyześ bywał, bywał mój Sewerysiu? . . . . .	48	167	206
Kasieńka młoda, Kasieńka młoda, Jaś młody . . . . .	48	145	188
Kąpała się Kasia w morzu . . . . .	48	71	136
Kąpała się Kasia w morzu . . . . .	48	75	137
Kąpała się Kasia w morzu . . . . .	48	72	136
Kąpała się Kasia w morzu . . . . .	48	74	137
Kąpała się Kasia w morzu . . . . .	48	73	136
Kiedy chcesz to sobie wyjdź . . . . .	48	186	218
Kiedym ja zapukam . . . . .	48	139	184
Kiedym jechał od swojej dziewczyny . . . . .	48	87	147
Kiedy nam się pora zdarza . . . . .	48	205	231
Kiedy okropna cichość panuje . . . . .	48	193	223
Kiedy spomnę dawne lata . . . . .	48	215	240
Kiedy w czystym polu . . . . .	48	53	122
Kieliszek braciszek . . . . .	48	124	173
Kocham dziewczynę z pięknego stanu . . . . .	48	49	118
Kozuszek barani, capecka z piórami . . . . .	48	22	95
Kto poczciw, kto cnotę ceni . . . . .	48	201	229
Kuba, starszy bracie, kup mi czepiec . . . . .	48	31	98
Lata nikną, wiek upływa . . . . .	48	190	221

Luba dziewico, chciej wierzyć mi . . . . .	48	178	213
Marysiu, kocham cię . . . . .	48	41	112
Mazur ci ja z Sędziwoja . . . . .	48	130	180
Miałam ja se Janicka barzo ładnego . . . . .	48	116	167
Mieśiąc świeci, słońce grzeje . . . . .	48	110	162
Między dwoma pagórkoma idzie woda . . . . .	48	16	92
Moje miłe sąsiadeczki . . . . .	48	28	97
Nad wodą, w wieczornej porze . . . . .	48	151	194
Na krakowskiej sali Niemcy tańcowali . . . . .	48	133	181
Na krakowskiem polu tam żołnierze stoją . . . . .	48	120	170
Na owej łące zielonej . . . . .	48	187	218
Na piaseczku młyneczek . . . . .	48	90	148
Napij się Michale zimnej wody w stawie . . . . .	48	62	130
Nasza dziewczyna robocza była . . . . .	48	141	185
Nasza Maryna robotna była . . . . .	48	142	186
Nasza wiara birbantowa . . . . .	48	198	227
Na szczęście, na ten Nowy Rok . . . . .	48	4	68
Nasz pan cesarz we Wiedniu stoi . . . . .	48	117	168
Nawracaj, nawracaj konia na nawrocie . . . . .	48	86	147
Na zielonym dębie ptaszki się gromadzą . . . . .	48	57	126
Nie będę się żenił tego roku jeszcze . . . . .	48	64	131
Niech nam żyje gospodarz . . . . .	48	204	231
Niech zapukaj do okienka . . . . .	48	219	243
Nie dajże mnie matko . . . . .	48	69	135
Nie dbam, jaka spadnie kara . . . . .	48	221	245
Nieszczęśliwy ten ganeczek . . . . .	48	83	143
Nigdy nie narzekał na przeciwny losy . . . . .	48	180	214
Nuż żywo w hopki . . . . .	48	210	236
O Boże, mój Boże, któż ludziom dogodzi? . . . . .	48	42	113
Od zielonego gaju [...] . . . . .	48	10	85
O, gdybym ja wiedział . . . . .	48	179	213
Oj, Boże mój, Boże, skarałeś mnie marnie . . . . .	48	91	149
Ojca, matki nie mam . . . . .	48	103	155
Oj chłopcy, moje chłopcy, miejcie Boga w sercu . . . . .	48	68	134
Oj dana, moja dana, da wzieli diabli pana . . . . .	48	135	182
Oj i w ogródeczku, w wiśniowym sadeczku . . . . .	48	94	150
Oj, jadłabym, piłabym . . . . .	48	144	187
Oj, jakem się zaliął . . . . .	48	99	154
Oj, jakże tam do waćpanny . . . . .	48	188	219
Oj, na ogrodzie jawór . . . . .	48	40	112
Oj oj! Szumiał gaj . . . . .	48	97	153

Oj, parobeczek ci ja . . . . .	48	214	239
Oj, pasę ja, pasę troje bydelecka . . . . .	48	147	191
Oj, siwy konik, siwy, kulbaka drutowa . . . . .	48	39	111
Oj, siwy konik, siwy, oj, siodełeczko szare . . . . .	48	155	198
Oj, wyjadę ja, oj, wyjadę ja za wysoki mur . . . . .	48	52	121
Oj wyszła, wyszła święta Halina . . . . .	48	7	78
[O, której berła...] . . . . .	48	175	211
Otóż ponowa, zwołaj myśliwych . . . . .	48	217	242
Owo ja Mazur bardzo bogaty . . . . .	48	129	177
O wy, lube me owieczki . . . . .	48	177	212
Ozdobo naszej ziemi, Stanisławie . . . . .	48	174	211
Ożenił się dudek w lesie . . . . .	48	164	205
Pacholiku na koniku . . . . .	48	82	143
Pan gospodarz chętnie daje . . . . .	48	207	233
Panienki się chlubią, że ich chłopcy lubią . . . . .	48	63	130
Parobeczki od Połańca . . . . .	48	222	245
Pasła pasterecka wołki u lasecka . . . . .	48	150	194
Pasła pasterecka wołki u staweczka . . . . .	48	149	193
Podajcie ręce . . . . .	48	259	306
Posłuchajcie panienecki, co wam zanucę . . . . .	48	85	145
Posłuchajcie, proszę pilno . . . . .	48	172	209
Poszedł dziadek na buczaki . . . . .	48	171	209
Poszła panna po wodę . . . . .	48	50	120
Poszły panny na jagody . . . . .	48	170	208
Prosilili mnie na wesele . . . . .	48	21	94
Przecie w mojem ogrodeczku topolina kwitnie . . . . .	48	20	93
Przejechali desperacy z wojny . . . . .	48	34	107
Przyjechałeś na oględy . . . . .	48	213	239
Przyleciało dwa gołębki . . . . .	48	32	104
Przyszęd Jasio do Kasiuni . . . . .	48	77	139
Przyszli pasterze do Jerozolima . . . . .	48	5	70
Sama ja sadziła zieloną rutkę . . . . .	48	189	220
Samaś mówiła: będę robiła . . . . .	48	100	154
Schodźcie się na sekret . . . . .	48	199	228
Siadajże ty na wóz, warkoczek se załóż . . . . .	48	19	93
Siedzi za stolikiem dziewczątka . . . . .	48	26	97
Służyłem u pana . . . . .	48	162	203
Służyłem u pana . . . . .	48	161	201
Staś mi kupił na jarmarku [...] . . . . .	48	183	216
Szczęśliwą cię serce moje szczęśliwie spotkało . . . . .	48	184	217
Szła dziewczyna przez las . . . . .	48	140	185
Szła panienka po wodę . . . . .	48	51	120

Śliczne twoje w-ocka . . . . .	48	14	91
Świśnie kulka koło nosa . . . . .	48	196	225
Tam na błoniu błyszczący kwiecie . . . . .	48	195	224
Tam w ogródku lelija . . . . .	48	23	95
Umar Maciek, umar . . . . .	48	126	174
U naszego młynarza . . . . .	48	105	157
U naszego młynarza . . . . .	48	107	159
U naszego młynarza . . . . .	48	106	158
U naszego pana na niwie . . . . .	48	8	83
U sąsiada domek luby . . . . .	48	185	217
Ustępciewa z drogi . . . . .	48	13	91
W ciemnym lasku ptaszek śpiéwa . . . . .	48	46	115
Wesoły i żywy Krakowiaczek ci ja . . . . .	48	212	238
Widzisz, ty dziewczyno, ten kamień nad wodą? . . . . .	48	66	132
Wiśta koniu, wiśta, żebyś nie zawadził . . . . .	48	56	124
W lesie po buczyną . . . . .	48	148	191
W niedzielę rano świtało . . . . .	48	109	161
Woj, wase starostwo, dodajcie w-ochoty . . . . .	48	12	91
Wołam ja cię, moja siwuleńku . . . . .	48	143	187
W progi Kasiu, w progi . . . . .	48	17	93
Wszystko to pociecha pana Wojciecha . . . . .	48	128	176
Wszystko z czasem ulatuje . . . . .	48	192	222
W tym kielichu podłe życie . . . . .	48	200	229
Wyjdę ja na brzeg strumienia . . . . .	48	176	212
Wysedł gospodarz na oborę rano . . . . .	48	156	198
Wysoko, daleko listek na jaworze . . . . .	48	54	122
Wyszła Kasia z rana do Krakowa z mlikiem . . . . .	48	191	221
W zielonym gajku ptaszęta śpiewają . . . . .	48	114	165
W zielonym gajku słowiki śpiewają . . . . .	48	115	167
W zielonym gaju przy miłym chłodzie . . . . .	48	182	216
Zaczynam lament w głos wołająca . . . . .	48	197	226
Za dunajem, za dunajem murowany dom . . . . .	48	59	128
Zakukała kukułka na sośni . . . . .	48	30	98
Zebym wiedział żeś ty Mazur . . . . .	48	131	180
Z tamtej strony jeziora . . . . .	48	88	147
Z tamtej strony jeziora . . . . .	48	76	138
Z tamtej strony niziora . . . . .	48	89	148
Żeby ja wiedział moja Karolku . . . . .	48	45	114
Żeniło się, żeniło pastwa bardzo wiele . . . . .	48	163	204